

18. niedziela po Trójcy Św.

Tekst: Mk 12,28-34

Tłumaczenie:

28 I podszedłszy jeden [z] uczonych [Pisma], usłyszawszy [jak] oni dyskutowali, widząc,
że dobrze odpowiedział im,

zapytał go:

które jest przykazanie pierwsze [ze] wszystkich?

29 Odpowiedział Jezus,

że pierwsze jest:

Słuchaj, Izraelu!

Pan Bóg nasz Pan **jeden jest**.

30 I **bedziesz-milował** Pana Boga twego

z całego serca twego

i z całej duszy twojej,

i z całego umysłu twego (myśli twojej),

i z całej siły twojej

31 drugie to:

Będziesz-milował bliźniego twego jak siebie-samego
większego [od] tych innego przykazania nie ma.

32 I powiedział mu uczoney [Pisma]:

dobrze, nauczycielu, po prawdzie powiedziałaś,

że **jeden jest**

i nie ma innego oprócz niego

33 i **miłować** go z całego serca

i z całego pojmowania (intelektu),

i z całej siły,

i **miłować** bliźniego jak siebie

(przeważające) obfitsze jest (od) wszystkich całopaleń i ofiar

34 I Jezus widząc,

że rozumnie odpowiedział,

powiedział mu:

nie daleko jesteś od królestwa Boga.

I nikt już-o-nic-więcej [nie] odważył się go zapytać.

Objaśnienia do tłumaczenia:

-28a: *grammateus* to dosłownie ktoś „zawodowo” zajmujący się pismem, tekstem; pisarz, urzędnik kancelaryjny, też interpretator przepisów i prawa; w NT znawca pism religijnych judaizmu, zwłaszcza Tory, uprawniony do ich wykładania i do dyskusji

-28a: *sydzetein* – dosłownie wspólnie czegoś szukać, coś badać (*syn+dzetein*), dociekać, zastanawiać się, rozważać (por. Mk 9,10); też dyskutować, prowadzić spór, kłócić się, argumentować

-30d: *dianoia* to też zamiar, zamysł, zamierzenie, sposób myślenia

-31b: *ho plesion* to dosłownie ktoś, kto jest blisko, obok, w otoczeniu, towarzysz; też sąsiad

-33b: *synesis* to dosł. połączenie się (np. dwóch strumieni w jeden); metaforycznie oznacza pojmowanie, rozum, intelekt, zdolność kojarzenia, świadomość, mądrość

-33e: przymiotnik *perissos* (tu w stopniu wyższym) określa coś nadmiarowego, wyróżniającego się co do liczby, wielkości, ważności, korzyści, przydatności itd. czasownik *peritteen*, *perissein* to obfitować w coś, obdarowywać szczodrą

Struktura, kontekst Mk i wymowa:

Fragment ma wyraźną klamrę: zaczyna się i kończy czasownikiem „pytać”. Zwraca uwagę „wszechstronne” przedstawienie osoby pytającej Jezusa, pomimo jej anonimowości: 3 partycypia - przychodzący, słuchający, widzący (przyjmuję starszy wariant tekstu *idon* – widząc, nie *eidon* – wiedząc, por. taki sam 34ab) plus sytuacyjny genetivus absolutus (jak oni dyskutowali), plus narracyjne przedstawienie jednoznacznie pozytywnej oceny słów Jezusa (28b). Uczony jest przedstawicielem grupy dotąd zdecydowanie wrogiej Jezusowi, występującej razem z faryzeuszami (równoległe lub jako jedna grupa – 2,16; 7,1; 8,31), w przeciwieństwie do tłumów – 1,22; 11,18 - negującej jego nauczanie i postępowanie: 2,6n – odpuszczając grzechy podważa jedyność Boga, 2,16.18.24; 3,2; 7,2.5 – nie przestrzega przykazań rytualnej czystości, postu i sabatu, 3,22 – jego moc nie jest od Boga, lecz od wroga Boga. Kulminacją wrogości jest wola zabicia Jezusa – 14,1.

Pierwszy raz uczony pyta indywidualnie i całkowicie afirmacyjnie, bez ukrytych intencji „przyłapania” Jezusa (np. 12,13n; 8,11) na błędzie i niezgodności ze słowem Boga i z wolą Boga. Odpowiedź Jezusa też jest szczerą i nieprovokującą do sprzeciwu lub dalszych pytań. Cytuje 5Mojż 6,4 – najważniejsze wezwanie skierowane do całego ludu Izraela po akcie zbawienia, jakim było wyprowadzenie z niewoli egipskiej - i 3Mojż 19,18, które

to zestawienie najprawdopodobniej było znane i nauczane w ówczesnym judaizmie, zwłaszcza w diasporze (np. Hilel, Filon). Nie chodzi więc o nowość historyczną, ale o kontekst i wymowę takiego przykazania oraz konsekwencję stosowania się do niego. Przykazanie dla całego ludu (Pan Bóg nasz w 29d) w sytuacji dialogu jest wezwaniem dla każdego indywidualnie – por. nagromadzenie (7x) pochodnych zaimka osobowego „ty”. Tylko uznając te dwa, które stają się jednym, za najważniejsze i największe (już w rozdz. 7 Jezus jedno? przykazanie Boga przykazaniom i tradycji człowieka – zwłaszcza 7,9) możemy zbliżyć się do królestwa Boga – 1,15; 4,11.26.30; 9,1.43nn = życie (!); 10,14n.23-25. Uczony nie cytuje, lecz całkowicie pozytywnie (32b) parafrazuje (bez wezwania, w 3 os., infinitivus jako rzeczownik) i interpretuje: podkreśla wyłączość Boga (32d vs 29d), zamiast *psyche* i *dianoia* wprowadza *synesis*, jeszcze bardziej podkreśla przewagę **miłości** (*perissos* zamiast „większy”), a relatywizując służbę kapłanów i kult ofiarny w 33e z uczonego niejako staje się prorokiem – por. np. Oz 6,6; Iz 1,11. Przykazanie staje się uniwersalnym poselstwem o Królestwie Boga.

Warto podkreślić, że 5Mojż 6,4 zarówno w słowach Jezusa, jak i uczonego odbiega od greckiej wersji ST przekazanej w Septuagincie – tam są 3 człony, z całego serca - *kardia*, z całej duszy - *psyche* i z całej mocy (siły) – *dynamis* (znaczeniowo bardzo podobne do *ischys* z 30c i 33c). Nie chodzi więc o dokładne brzmienie i definicje pojęć, ale o przekazanie, iż **miłość** do Boga wypływa z i ogarnia całe jestestwo i działanie człowieka. Dla ewangelisty musiała być ważna sfera jego intelektualnych i poznawczych możliwości – Jezus też odpowiedź uczonego uznaje za postępowanie w sposób rozumny – *nunechos* od *nus* – rozum, umysł, rozsądek, rozwaga.

Przykazanie **miłowania** Boga i bliźniego, poprzedzone ogłoszeniem **jedyności Boga** jako Pana, jest ostatecznym podsumowaniem (34e) i jedynym odniesieniem wszelkich rozważań o tym, czego Bóg od nas oczekuje i co powinniśmy czynić, a także o tym, kim jest Jezus – Panem, który jest **jeden, umiłowanym** Synem (1,11; 9,7; 12,6: oprócz badanego fragmentu jedyne występowanie w Mk rdzenia **agap...**), posłanym od Boga, Chrystusem, który daje życie (por. bezpośredni kontekst 12,6.35-37 i 12, 26n).

Iwona Sławik